

Sygn. akt XVII Ka 68/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski

Protokolant: st.prot.sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Grunwald Marka Światała

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2017 r.

sprawy **K. M.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 21 listopada 2016 r. wydanego w sprawie sygn. akt III K 784/16

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze, w tym odstępuje od wymierzenia mu opłaty za drugą instancję.

Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, wyrokiem z dnia 21 listopada 2016 roku, wydanym w sprawie sygn. akt: III K 784/16, uznał oskarżonego K. M. za winnego występku z art. 178a § 4 k.k. i wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz 6 miesięcy ograniczenia wolności, a także środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przez okres 7 lat, a także świadczenie pieniężne. Jednocześnie Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych (k. 66).

Wyrok ten w części co do kary zaskarżył prokurator zarzucając wydanemu orzeczeniu rażącą łagodność wymierzonej kary, a także błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w sprawie zachodzi wyjątkowy wypadek uzasadniony szczególnymi okolicznościami, który spowodował odstępianie od orzeczenia dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie kary 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (k. 75- 77).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Oskarżyciel podniósł wyłącznie zarzut rażącej łagodności całej zastosowanej sankcji, zarówno wymierzonych kar jak i środka karnego. Sąd Okręgowy uznał jednak, iż nie ma podstaw do kwestionowania uzasadnienia rozstrzygnięcia w tym przedmiocie. Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (wyrok SN z 11.04.1985r., V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60). Sąd II instancji zwraca przy tym uwagę, że wymierzając karę za przestępstwo Sąd, kierując się zasadami wskazanymi w art. 53 k.k., baczy by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, a nadto uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu. Sąd bierze także pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie ma osiągnąć kara w stosunku do skazanego. Nie bez znaczenia są także przy wymiarze kary potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Istotnymi dla Sąd są także takie okoliczności, jak motywacja sprawcy, jego sposób zachowania, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw popełnionego przestępstwa oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy. Ocenie podlega także postawa sprawcy po popełnieniu przestępstwa. Ferując wyrok nie można nadto zapominać, że podstawową zasadą nadal obowiązującego kodeksu karnego jest nie tylko karanie, lecz przede wszystkim wychowywanie sprawcy. Nadto Sąd zwraca uwagę na konieczność orzekania kar współmiernych do winy i nie doprowadzanie w surowości orzeczonej kary do sytuacji, w której - z uwagi na zbyt surowe orzeczenie - sprawca wzbudzałby współczucie społeczne i przekonanie o niesprawiedliwości kary. To zaś nieuchronnie prowadziłoby do stworzenia „nowego pokrzywdzonego”, którym w tym momencie stałby się oskarżony, a taka sytuacja całkowicie przekreślałaby sens kary.

Sąd Okręgowy nie dostrzega nadmiernej łagodności kar wymierzonych oskarżonemu. Po pierwsze, słusznie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że oskarżony jest sprawcą młodocianym, a więc prymatem winno być jego wychowanie, a nie wyłącznie karanie. Po drugie zaś, nowelizacja kodeksu karnego wprowadziła po 1 lipca 2015 r. większy nacisk na stosowanie kar wolnościowych. Emanacją tej zasady jest m. in. art. 37b k.k., który w niniejszej sprawie zastosował Sąd Rejonowy. Zwrócić przy tym należy uwagę, że kara ograniczenia wolności uznawana jest jako kara alternatywna dla krótkoterminowej kary pozbawienia wolności lub trudnej do spłacenia grzywny. Sankcja ta zawiera w sobie wszystkie elementy kary, gdyż spełnia cel retributywny (nieodpłatna praca) oraz cele prewencyjne (efekt edukacyjny pracy, praca na cele charytatywne, integracja przestępcy ze społeczeństwem i społeczeństwa z przestępcą), a tym samym ma szczególne znaczenie wychowawcze. Chodzi bowiem o to, że osoba, która swoim postępowaniem naruszała określony porządek prawny, musi zrehabilitować się poprzez wykonanie pracy w rozmiarze proporcjonalnym do stopnia szkodliwości czynu, który popełniła, w taki sposób aby zrozumiała, że naruszanie prawa jest nieopłacalne.

Postawa oskarżonego po popełnieniu czynu wskazuje, że zrozumiał naganność swojego postępowania, a toczące się postępowanie wzbudziło w nim refleksję. K. M. podjął naukę, pracuje, zachowuje abstynencję. To rodzi nadzieję, że oskarżony więcej przestępstw nie popełni, surowe karanie jest więc zbędne. A ponieważ, jak już wcześniej wspomniano, w przypadku młodocianych sprawców, to właśnie wychowawcze cele kary winny przeważać, kara łączona jest wyważoną reakcją na przypisany obwinionemu czyn.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który legł u podstaw zastosowania wyjątku od zasady zawartej w art. 42 § 3 k.k. Wbrew twierdzeniom skarżącego młody wiek oskarżonego nie był jedyną okolicznością, która została wzięta pod uwagę podczas wydania w tym zakresie rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Okręgowego „wyjątkowy przypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami” nie musi wynikać wyłącznie z wystąpienia jakiejś szczególnej sytuacji, w której sprawca dopuścił się zarzucanego mu czynu, ale może również wynikać z oceny ogółu okoliczności zaistniałych w danej sprawie – tak jak to miało miejsce w zakresie okoliczności czynu zarzucanego K. M..

Sąd Rejonowy mianowicie szczegółowo uzasadnił, że wymierzając środek karny 7 lat zakazu prowadzenia pojazdów miał na względzie także uprzednio postawiony zarzut (gdzie poziom alkoholu nieznacznie przekraczał dopuszczalny poziom), okoliczności samego zdarzenia, w tym użyty pojazd (skuter), stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu. Sąd Okręgowy w pełni przy tym podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż zbyt rygorystyczny w karaniu nie służy kształtowaniu właściwej postawy sprawcy ani szacunku wobec prawa. Orzeczenie wobec oskarżonego dożywotniego

zakazu prowadzenia pojazdu, w sytuacji gdy dopiero wchodzi on w dorosłe życie ma w sobie element odwetu, a nie współmiernego do czynu karania, czy tym bardziej wychowywania. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że zakaz prowadzenia pojazdów przez 7 lat jest wystarczający do osiągnięcia celów kary, gdyby zaś okazało się, że Sąd Rejonowy w swoich przewidywaniach się pomylił, dopuszczenie się przez oskarżonego kolejnego tego typu przestępstwa skutkować będzie odebraniem mu uprawnień na zawsze. Z kolei jeśli przez 7 lat obowiązującego zakazu oskarżony nie popełni przestępstwa i będzie respektował orzeczonego zakaz, oznaczać to będzie, że rzeczywiście trwale zmienił swoje postępowanie, a przecież o uzyskanie takiego efektu przede wszystkim chodziło ustawodawcy.

Uznając zatem, że Sąd I instancji wymierzył karę zgodnie z przyznanym mu mocą ustawy sędziowskim uznaniem i że kara ta nie razi niewspółmiernością w rozumieniu surowości, Sąd Odwoławczy nie uwzględnił wniesionej apelacji.

O kosztach Sąd orzekł jak w punkcie 2, uznając że poniesienie kosztów postępowania byłoby zbyt uciążliwe dla oskarżonego.

Jerzy Andrzejewski